

Z tygodnia.

Wiedeńskie Koło Polskie o sprawie polskiej.

Dnia 13. b. m. odbyło się pod przewodnictwem prezesa dra Blińskiego posiedzenie komisji politycznej Koła Polskiego w Wiedniu.

Na posiedzeniu tem prezes Koła zawiadamia przedewszystkiem komisję o przebiegu audyencji u cesarza. Potem zdał sprawę o konferencji podkomitetu komisji u ministra spraw zagranicznych hr. Czernina, niemniej o konferencji prezydium Koła z prezydentem ministrów hr. Clam-Martinicem. Omawiał następnie zadania będącej w toku akcji około zrealizowania manifestu z dnia 5. listopada 1916. Wkońcu przedstawił w ogólnych zarysach pracę komisji parlamentarnej nad wyodrębnieniem Galicji.

Nad sprawozdaniem prezesa rozwinęła się obszerna dyskusja, która ujawniła zgodność poglądów na obie najważniejsze sprawy polityki polskiej, mianowicie na akt utworzenia niezawisłego państwa polskiego i orędzie cesarskie o wyodrębnieniu Galicji.

Komisja wyraziła jednomyślnie przekonanie, że w najistotniejszym interesie państwowym narodu polskiego należy domagać się najpełniejszego urzędowania manifestu z dnia 5. listopada 1916, zapewniającego wprowadzenie w życie państwa polskiego.

Komisja wyraziła również jednomyślnie zapatrywanie, że orędzie cesarskie z dnia 5. listopada 1916 o wyodrębnieniu Galicji powinno być jako akt równoległy z zapowiedzianym utworzeniem państwa polskiego przeprowadzone z zabezpieczeniem pełnej ekonomicznej i finansowej samodzielności kraju, przy uwzględnieniu wszelkich obowiązków wobec państwa i jego dobra.

Sprawa oddania Legionów polskich na rzecz armii polskiej stanowiła również przedmiot ożywionej dyskusji, przyczem wyrażono nadzieję, że sprawa ta załatwiona zostanie jak najrychlej.

Prace konstytucyjne Rady Stanu.

Pisma warszawskie zamieszczają następujący komunikat:

W dniu 1-go marca r. b. pod przewodnictwem księcia alicyjskiego odbyły się posiedzenia obu podkomisji, wyłonionych przez komisję sejmowo-konstytucyjną Tymczasowej Rady Stanu. O godzinie 10-tej rano odbyło się posiedzenie podkomisji sejmowej, wieczorem zaś o godzinie 7-mej podkomisji konstytucyjnej. Na porządku dziennym posiedzeń obu podkomisji znajdowały się wybory przewodniczącego, zastępcy przewodniczącego, sekretarza i referenta, oraz omówienie ogólnych zasad podimowanych przez podkomisyje prac.

Komisja sejmowa ukonstytuowała się w składzie następującym: przewodniczący Zdzisław książę Lubomirski, zastępca przewodniczącego p. Mał, sekretarz p. Kaczorowski, referenci: prof. Siemiński i prof. Kurzeba, członkowie pp. Dąbrowski, Górski, Łoniewski, Nocznicki i hr. W. Rostworowski (do obu podkomisji wchodzi z urzędu: przewodniczący, zastępca przewodniczącego i główny referent komisji sejmowo-konstytucyjnej).

Po dokonaniu wyborów do prezydium, zadecydowano, iż głównym referentem podkomisji będzie prof. Siemiński, referaty zaś zamiejscowych członków podkomisji będą uważane jako pomocnicze. Ze spraw zasadniczych rozważano celowość systemu dwuzłowego i jednozłowego oraz ustroj Izby wyższej, przyczem jednomyślnie wszyscy członkowie podkomisji wypowiedzieli się za systemem dwuzłowym, jako przyjętym niemal w całej Europie.

W kwestyi ustroju Izby wyższej oraz sposobu obsadzania miejsc w niej, zaznaczyła się różnica poglądów członków podkomisji: jedni wychodzili z założenia, iż dla stworzenia silnej władzy państwowej, potrzebnej powstającemu państwu polskiemu, konieczny jest znaczny wpływ monarchy na Izbę wyższą, uskuteczniany przez nominację członków Izby oraz opierający się na stałych członkach Izby (dożywotnich), inni wychodzili z założenia, iż ustroj Izby wyższej przeważnie powinien opierać się na zasadzie wyborczej. Dyskusja powyższa miała posłużyć jedynie jako wskazówka dla referenta, do zoryentowania się w nastrojach, panujących wśród członków podkomisji w sprawie ustawy sejmowej i ordynacji wyborczej.

Podkomisja konstytucyjna zorganizowała się w składzie następującym: przewodniczący dziekan Parczewski, zastępca przewodniczący go, ksiądz prałat Chelmiński, sekretarz p. Zbrowski; referent prof. Cybichowski, członkowie pp. Grendyszyński, Konic, Kunowski, Maliniak, Ochimowski, prof. Rostworowski i Studnicki. — Prof. Cybichowski, jako główny referent podkomisji, podjął się opracowania całej ustawy konstytucyjnej, przy tem prace innych członków mają służyć jako pomocnicze referaty. W miarę postępu prac u prof. Cybichowskiego mają się odbywać posiedzenia podkomisji o charakterze informacyjno-dyskusyjnym.

Delegacja Rady Stanu do Koła Polskiego w Berlinie.

Jak donoszą z Berlina do „Dziennika Piotrkowskiego“, przybyli delegaci Tymczasowej Rady Stanu: wicemarszałek Pomorski i dyrektor departamentu politycznego W. hr. Rostworowski i odbyli narady z Kołem Polskiem. Przedmiotem narad miała być między innemi sprawa zniesienia ustaw antypolskich w Poznańskim.

Zjazd biskupów w Warszawie.

Dnia 10 b. m. odbył się w Warszawie zjazd polskich biskupów z powodu setnej rocznicy utworzenia tamtejszego arcybiskupstwa. Przybyli do Warszawy: X. arcybiskup Bilczewski ze Lwowa, X. Teodorowicz arcybiskup obrządku ormiańskiego, X. biskup Walega z Tarnowa, X. biskup Zdzitowiecki z Włocławka, X. biskup Nowowiejski z Płocka, X. biskup Łoniewski z Kielec, książę biskup Sieniecha z Krakowa, X. arcybiskup Dalbor z Poznania, X. biskup Rax z Sandomierza, administrator diecezji lubelskiej X. prałat Kwiek, X. biskup Pelczar z Przemyśla, X. prałat Mateusz Dobryło, administrator diecezji sandomierskiej.

W sobotę o godzinie 10 zrana w pałacu arcybiskupim przy ulicy Miodowej rozpoczęła się konferencja biskupów metropolii warszawskiej pod przewodnictwem X. arcybiskupa Kakowskiego, w obecności biskupa sufragana X. Ruszkiewicza. Po odmówieniu modlitw w kaplicy pałacowej dostojni uczestnicy konferencji przystąpili do obrad nad sprawami: kościelnymi, szkolnymi, oraz społecznymi, dotyczącymi całej metropolii warszawskiej. W charakterze konsultorów towarzyszą ks. biskupom: X. prałat Dr. Z. Chelmiński, X. infułat H. Przeździecki, wikaryusz generalny archidiecezji warszawskiej w Łodzi X. oficyał prałat Czerkiewicz z Kielec, X. prałat Szelażek, regens seminarium z Płocka, X. prałat Owczarek, regens konsystorza z Włocławka, X. kanonik Jan Gajkowski, rektor z Sandomierza, oraz z ramienia konsystorza warszawskiego rektor konsystorza archidiecezji warszawskiej.

Wieczorem, w salonach p. Michała Karckiego, tajnego szambelana Jego Świątobliwości odbyło się uroczyste przyjęcie, widane na cześć dostojników Kościoła, przebywających w stolicy Polski. Oprócz dostojników Kościoła, w gronie gości reprezentowane były najpoważniejsze kręgi obywatelskie stolicy i ziem państwa, obok przedstawicieli władz miejscowych. Zbranie owozorzył serdecznym słowem nowitlmem p. Karcki; w odpowiedzi przemówił J. E. X. arcybiskup Bilczewski.

Dnia 11 b. m. o godzinie 11 rano dostojnicy Kościoła zgromadzili się w katedrze św. Jana, aby wysłuchać uroczystej sumy, celebrowanej przez X. arcybiskupa Kakowskiego, podczas której X. arcybiskup Teodorowicz wygłosił kazanie. Kościół katedralny publiczność wypełnił po brzegi.

Dnia 11 b. m. została przyjęta w pałacu arcybiskupim przez zjazd biskupów polskich urzędowa delegacja Tymczasowej Rady Stanu w osobach marszałka koronnego oraz członków Rady ks. F. Radziwiłła i p. A. Łoniewskiego.

Jakie nadzieje przywiązywano w Warszawie do tego zjazdu, świadczy powitalny artykuł wstępny „Głosu Stolicy“ z dnia 12 b. m. Artykuł ten, p. t.: „Zjazd biskupów“, kończy się następującymi wywodami:

„Nie wiemy, jaki jest bezpośredni cel zjazdu biskupiego i jaki przebieg będą miały ściśle poufne rady, ale to jest pewne, że związane one będą ze sprawą wielką, największą dla wszystkich Polaków — ze sprawą powstającego państwa polskiego. Nowe perspektywy dziejowe, otwierające się przed Polską, a więc i przed katolicyzmem w Polsce, musiały zgromadzić książąt Kościoła, wśród których znajduje się następca prymasów polskich, następca tych, co podczas bezkrólewia piastowali najwyższą władzę w pa-

stwie. Jesteśmy przekonani, że w takim momencie troski i prace arcybiskupów zwrócą się przedewszystkiem ku zagadnieniom zewnętrznej polityki, ku sposobom utrwalenia samego istnienia państwa, odsuwając sprawy wewnętrznych stosunków i urządzeń na dalszy plan, ku sposobniejszej porze, kiedy już państwo polskie ustali się ostatecznie. Żadna bowiem sfera, żadna grupa przekonaniowa czy społeczna, żaden stan, ani żadne wyznanie nie zaspakaja dziś swoich specjalnych potrzeb, pragnień czy praw, ale wszystkie podporządkowują je myśli i trosce o Polskę, odzyskującej byt państwowy. Taki też wzór patriotyzmu dać winno najdosłowniejsze zgromadzenie jakie w Polsce dzisiejszej, pozbawionej jeszcze szczęścia posiadania własnego króla, może się odbyć.“

Proklamacya nowego cara rosyjskiego.

Nowy car Michał Aleksandrowicz wydał następującą proklamacyę do narodu:

„Wola mego brata nałożony został na mnie ciężki obowiązek przez przeniesienie na mnie podczas wojny, wśród wewnętrznych niepokojów, cesarskiego tronu. Przepelniony tą samą myślą, jak cały naród, że dobro ojczyzny stoi ponad wszystkim, powziąłem silne postanowienie przyjąć najwyższą władzę tylko pod warunkiem, jeżeli to jest też wola ludu, którą lud wyrazi w drodze plebiscytu przez swych reprezentantów w konstytuującym zgromadzeniu, które musi ustanowić formę rządu i nową konstytucję państwa rosyjskiego.“

„Błagając o błogosławieństwo Najwyższego, wzywam wszystkich rosyjskich współobywateli, by podporządkowali się rządowi, utworzonemu za inicjatywą Dumy i mającemu wszelką władzę i powagę, aż przez powszechne, bezpośrednie, równe, tajne głosowanie wybrane konstytuujące zgromadzenie wyrazi przez swą uchwałę wotum o formie rządu.“

Maryla Rola Rakowiecka.

(Do ilustracji na str. 10).

Niebawem Kraków będzie miał możność podziwiać znakomitą śpiewaczkę opery warszawskiej, p. Marylę Rakowiecką, której występy w Warszawie są sensacją sezonu, pociągając każdym razem tłumy publiczności. — Krytyka warszawska w najbardziej entuzjastycznych słowach zdaje z nich sprawę. — F. Brzeziński pisze na przykład w „Kuryerze Warszawskim“: „P. Rakowiecka należy do tych rzadkich zjawisk w świecie artystycznym, które mają dar promieniowania ciepła, które po prostu porywają. Co się na ten dar składa, co jest jego największą przyczyną, czy rodzaj głosu, czy sposób śpiewania, czy siła ekspresji, czy wreszcie wdzięk całej postaci artystki — mniejsza o to — dosyć, że słuchacz ulega wzruszeniu, jest przejętym do głębi. Nie robiąc żadnych porównań, przytoczę tylko jako przykłady tego typu: Baillicioni i Kruszelnicką.“

Wobec tak niezwykłego powodzenia, jakim cieszy się p. Rakowiecka w Warszawie, jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że zapowiedziany występ jej w Krakowie wywołał ogólne zainteresowanie.

Album Legionów Polskich.

Nakładem „Nowości Illustrowanych“ wyszedł już z druku I. zeszyt

Albumu Legionów Polskich

przedstawiający w licznych fotografiach historię tworzenia armii polskiej.

Album Legionów Polskich

wydane wspaniale na kredowym papierze, w wielkim formacie, zawiera obok krótkiej historii powstania Legionów, kilkadziesiąt fotografii, ilustrujących pierwsze polskie organizacje militarne, różne okresy formowania Legionów, wymarsz Legionistów z Krakowa, ze Lwowa, Przemyśla i innych miast, przysięgę na Błoniach, pierwszą polską szkołę podchorążych i t. p.

Album Legionów Polskich

jest do nabycia w Administracji „Nowości Illustrowanych“ i w księgarniach po cenie 2 korony za egzemplarz. Na przesyłkę pocztową należy dołączyć 50 halarzy.